

# CROSCENA

KROŚNIEŃSKA SCENA KULTURY

RCKP KROSNO Nr **88** kwiecień 2011





1



4



2



5



3



6



*Z okazji  
Świąt Wielkanocnych  
życzymy  
Wszystkim Czytelnikom  
wielu radosnych chwil  
pamiętając o tym,  
że wiosną rodzi się nowe,  
a jutro zaczyna się dziś.*

---

**Na okładce:** Pisanka wielkanocna, Kamila Rzegocka, SP Nr 14; str.2. 1. GG Amos w *koncercie za kurtyną* na scenie RCKP; 2. „Siedem ostatnich słów Chrystusa Zbawiciela na krzyżu” – Olgierd Łukaszewicz z towarzyszeniem kwartetu smyczkowego; 3. Konkurs Tropem Współczesnej Poezji; 4. Kiermasz Wielkanocny w RCKP; 5. X Krośnieńskie Dni Tańca, *Takarazuka camp*; Krakowski Teatr Tańca; 6. Pejzaże Muzyki, *Nie tylko jezioro łabędzie*  
Fot. W. Turek

---

## CROSCENA

Krośnieńska Scena Kultury

Wydawca: Regionalne Centrum Kultur Pogranicza  
38-400 Krosno, ul. Kolejowa 1,  
tel. 13 432 18 98, 13 432 09 97  
e-mail: [croskena@rckp.krosno.pl](mailto:croskena@rckp.krosno.pl)  
[www.rckp.krosno.pl](http://www.rckp.krosno.pl)

Redakcja: Anna Bryla, Wacław Turek  
Skład komputerowy: Krzysztof Zygarewicz  
Druk: Hedom, Krosno, tel. 13 432 02 02  
Nakład: 500 egz.

Croskena w wersji internetowej dostępna na stronie

[www.rckp.krosno.pl](http://www.rckp.krosno.pl) w zakładce Croskena

ISSN 1731-0296

**W numerze:**

### 3. Witryna RCKP

Wystawy  
Polecamy  
Wygraj sukces  
Najlepiej recytowały  
i śpiewały...  
Kiermasz i konkurs  
wielkanocny

*Anna Galert*

### 7. Rozmaitości

Koncert wielkopostny  
„Tristia”

*Renata Zajdel*

Artystycznie w Żarnowcu  
Polacy w życiu  
społeczeństwa...

*Wacław Turek*

### 11. Szkice krośnieńskie

Dr med. Antoni Lorens.

*Andrzej Kosiek*

### 15. Kolekcjonerstwo

### 19. Podium

### 20. Poezja

### 22. Przeczytane

### 24. BWA

Dyplom absolwentów LP

*Marek Burdzy*

### Muzeum Podkarpackie

Galeria sztuki w jaskini

*Renata Ablamowicz*

### 26. Muzeum Rzemiosła

Afryka Nowaka –  
rowerem...

*Dorota Piwka*

### 27. PPSKAKiB

Spotkania Artystyczne

*Agata Czuchra*

### 28. KBP

Świadek XX wieku...

*Monika Machowicz*

Cisza nostalgii, radość ...

*Jan Tulik*

### 31. Konkursy

## MIĘDZYNARODOWY

### DZIEŃ TAŃCA

29 KWIETNIA OBCHODZONY JEST MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TAŃCA. ŚWIĘTO TAŃCA ZOSTAŁO USTANOWIONE W 1982 ROKU PRZEZ KOMITET TAŃCA MIĘDZYNARODOWEGO INSTYTUTU TEATRALNEGO (ITI - UNESCO). WYBRANO TĘ DATĘ, ABY UPAMIĘTNIĆ WIELKIEGO REFORMATORA TAŃCA, TWÓRCĘ EUROPEJSKIEGO TEATRU BALETOWEGO, FRANCUSKIEGO TANCERZA I CHOREOGRAFA JEANA - GEORGES'A NOVERRE'A; BYŁA TO DATA JEGO CHRZTU. NOVERE BYŁ TWÓRCĄ BALETÓW ILUSTRUJĄCYCH ZNANE WĄTKI MITOLOGII GRECKIEJ I RZYMSKIEJ. Z OKAZJI DNIA TAŃCA KAŻDEGO ROKU INNY WYBITNY ARTYSTA ZWIĄZANY Z TĄ SZTUKĄ PRZYGOTOWUJE ORĘDZIE ADRESOWANE DO TYCH, KTÓRZY UPRAWIAJĄ I KOCHAJĄ TANIEC. W LATACH UBIEGŁYCH ORĘDZIA PISALI M.IN. KATHERINE DUNHAM (AMERYKAŃSKA TANCERKA I ANTROPOLOG Z ZAKRESU TAŃCA), MAURICE BÉJART (FRANCUSKI TANCERZ I CHOREOGRAF, ZAŁOŻYCIEL SŁYNNYCH BALETÓW), RED MAHMOUD (TWÓRCA SCENICZNYCH FORM EGIPSKICH TAŃCÓW LUDOWYCH) CZY KAZUO OHNO (WYBITNY TANCERZ JAPONSKI, UZNAWANY ZA MISTRZA W DZIEDZINIE TAŃCA BUTOH). AUTORKĄ TEGOROCZNEGO ORĘDZIA JEST ANNE TERESA DE KEERSMAEKER, POCHODZĄCA Z BELGI TANCERKA I CHOREOGRAF ZAŁOŻYCIELKA COMPAGNIE ROSAS. TANIEC JEST NAJSTARSZĄ SZTUKĄ, JEGO ŚLADY ZNAJDZIEMY W KAŻDEJ EPOCE I KULTURZE. OD TYSIĘCY LAT LUDZIE PRZEKAZYWALI SWOJE OPOWIEŚCI POPRZECZ TANIEC, UŻYWALI GO DO WYWOŁYWANIA DESZCZU, ZAPEWNIENIA URODZAJU I POMYŚLNYCH ŁOWÓW. WIELU WOJOWNIKÓW TAŃCEM WZBUDZAŁO W SOBIE ODWAGĘ PRZED WALKĄ. W KULTURZE EUROPEJSKIEJ NAJWCZEŚNIEJSZE WIADOMOŚCI O TAŃCU ZNALEŻĆ MOŻNA U HOMERA, KTÓRY OPISUJE W ILIADZIE GRECKĄ CHOREĘ. DO DZISIAJ PRZETRWAŁ TAKŻE OPIS TAŃCA KRÓLA DAWIDA PRZED ARKĄ PRZYMIERZA POCHODZĄCY ZE STAREGO TESTAMENTU. HISTORIA TAŃCA JEST TAK DŁUGA JAK HISTORIA LUDZKOŚCI I NIE MA CHYBA CZŁOWIEKA, KTÓREMU CHOĆ RAZ W ŻYCIU NIE ZDARZYŁO SIĘ ZATAŃCZYĆ.

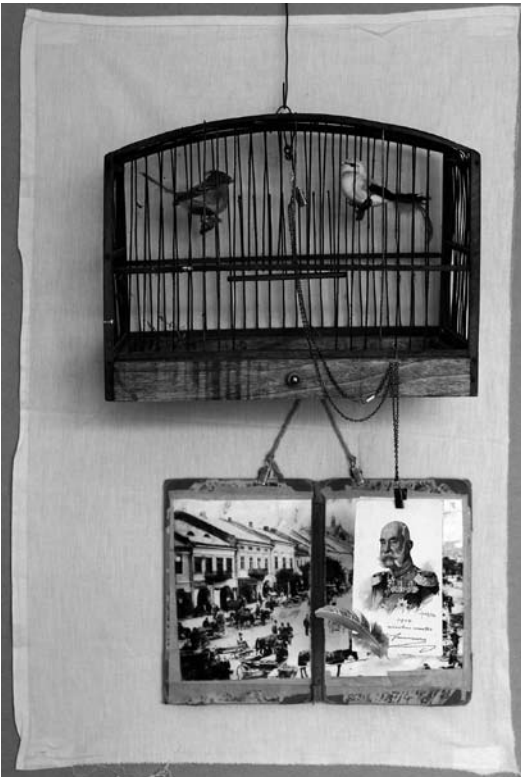
*opr. Anna Bryła*

## w y s t a w y

2 – 30 kwietnia

**Krzysztof Neuber – Mein Galizien /ze strychu i szuflady/**

*Przedmioty - otaczane czułością, pamiątki po najbliższych, cenne eksponaty muzealne zaświadczone o minionych dziejach, wzgardzone rupiecie oczekujące na śmietnikową zagładę. Różne ich losy związane są nierozdzielnie z losem ludzi. Ile ciekawych historii, zagadek i tajemnic kryją w sobie? Ile wyzwalają emocji, refleksji? Co tak naprawdę zostaje? Przedmioty i myśli... mówi o wystawie Krzysztof Neuber*



**Krzysztof Neuber** urodzony w 1953 roku w Krakowie. Ukończył polonistykę w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie oraz studia podyplomowe w zakresie profilaktyki społecznej i resocjalizacji. Należał do Rzeszowskiego Towarzystwa Fotograficznego. Aktywnie uczestniczył w licznych wystawach i konkursach. Autor artykułów o tematyce kulturalnej i literackiej drukowanych w „Nowinach”, „Profilach”, „Roczniku Przemyskim”, „Przeworskich Zapiskach Historycznych”, „Przekroju”.

## 15 kwietnia – 30 maja

### Jubileuszowa wystawa Fotoklubu RCKP

Wyjątkowy uniwersalizm i siła przekazu sprawiła, że fotografia stała się nierozdzielalną częścią współczesnego świata. Jest ona - jak powiedział w jednym z wywiadów fotografik Krzysztof Kąkolewski - dokumentem zanurzenia ludzi w czasie. Towarzyszy nam podczas najpiękniejszych chwil. Często jest narzędziem wypowiedzi dającym szansę na pokazanie świata. Z tego też skorzystali członkowie Fotoklubu RCKP. Zaprezentowali swoje prace na ekspozycji powstałej z okazji 10. rocznicy istnienia. Są one odzwierciedleniem różnorodności grupy. Od fotografii podróżniczej, przez portret, makrofotografię, pejzaż, reportaż, fotografię studyjną, martwą naturę po fotografię kreacyjną. Od początku Fotoklub jest grupą bardzo zróżnicowaną pod względem wieku, zawodów, doświadczeń życiowych,

zainteresowań i wiedzy fotograficznej. Wszystkich łączy przyjemność płynąca z fotografowania, integrują wspólne plenery oraz wystawy. Krośnieńska grupa ma za sobą kilkanaście wystaw zbiorowych po obu stronach granicy, wielu jej członków ma już na koncie własne wystawy autorskie oraz sukcesy w konkursach.

Należy podkreślić, że klubowa działalność z uznaniem zapisuje się w środowisku fotograficznym naszego regionu oraz pogranicza. Od wielu lat trwa bowiem współpraca z fotoklubami na Słowacji: w Bardejowie, Humennem, Koszycach, Rużomberku oraz węgierskim fotoklubem w Miszkolcu. Wspólne plenery i wystawy stały się tradycją w poznawaniu kultur południowych i wschodnich sąsiadów.

*W. Turek*

*fol. J. Bryła*



**19 kwietnia, godz. 18.00**

**Wieczór Tańca Współczesnego**

10 – lecie Zespołu Tańca Współczesnego „Strecz”

**20 kwietnia, godz. 10.00**

**„Tropem współczesnej poezji”**

VII Konkurs recytatorski dla uczniów gimnazjów

**8 maja, godz. 18.00**

**Koncert pieśni maryjnych *Ave Maria***

Chór „Echo” i jego goście  
Kościół OO. Franciszkanów

**8 maja, godz. 18.00**

**Stare Dobre Małżeństwo**

**16 maja, godz. 18.00**

**Dziwna para – spektakl Teatru Capitol w Warszawie**

z udziałem Artura Barcisia i Cezarego Żaka

**17 maja, godz. 10.00**

**Konkurs Pieśni i Piosenki Niezależnej w 30- lecie istnienia „Solidarności”**

Org. NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Krośnie, Pod patronatem krośnieńskich parlamentarzystów i prezydenta Piotra Przytockiego

**18 maja, godz. 19.00**

**koncerty... za kurtyną**

Zespół Why Ducky? /blues i funky/

## WYGRAJ SUKCES

Regionalne Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie od wielu lat współpracuje z Tarnobrzeskim Domem Kultury jako organizator eliminacji wstępnych ogólnopolskiego Konkursu Piosenki „Wygraj Sukces”. W tegorocznej 16. edycji eliminacji, które odbyły się w RCKP 29 marca 2011 wystartowało 43 solistów. Komisja Artystyczna najwyżej oceniła i **zakwalifikowała do eliminacji regionalnych 12 wykonawców:**

**Kat. I, klasy 0 – 3:** Jolanta Ryba, Rafał Stryczniewicz

**Kat. II, klasy 4 – 6:** Daria Mortka, Michał Stryczniewicz, Karolina Małek, Anna Rygiel

**Kat. III, klasy gimnazjalne:** Aleksandra Dalmata, Karolina Nieckarz

**Kat. IV, klasy ponadgimnazjalne:** Aleksandra Oczos, Karolina Patla, Paulina Kozubal, Kinga Półchłopek

**Wyróżnienia:** Julia Łach, Kornelia Ścibor, Natalia Jórasz, Anna Mercik, Maria Mazur, Honorata Zubel, Olga Jajuga, Marta Mordarska, Klaudia Szeliga

## NAJLEPIEJ RECYTOWAŁY I ŚPIEWAŁY POEZJĘ

23 uczestników – uczniów szkół ponadgimnazjalnych z Krosna i rejonu krośnieńskiego wzięło udział w eliminacjach rejonowych 56. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Zmagania miłośników żywego słowa odbyły się 31 marca br. na kameralnej scenie Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza

w Krośnie. 20 uczestników wystartowało w kategorii recytacja, 2 w kategorii poezja śpiewana, a 1 osoba w kategorii teatr jednego aktora.

**W Turnieju Recytatorskim** przyznano dwie równorzędne nagrody i jednocześnie zakwalifikowano do wyższego etapu **Katarzynę Chodak** z I LO w Krośnie

i **Annę Pojnar** z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie, **wyróżniono**: Darię Bełch z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie, Agatę Śliwkę z LO Rymanowie, Klaudię Kamińska z ZSP nr 5 w Krośnie, Dominikę Skwarę z I LO w Krośnie.

**W Turnieju poezja śpiewana** nagrodę z kwalifikacją do wyższego etapu konkursu otrzymała **Klaudia Szeliga** z II LO w Krośnie, wyróżnienie – **Julita Dusza** z I LO w Krośnie.

W Turnieju Teatr Jednego Aktora nie przyznano nagród i wyróżnień.

Laureaci wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie (recytacja) oraz w Centrum Kulturalnym w Przemyślu (pozostałe kategorie).



*Klaudia Szeliga*

OKR organizowany jest pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

*opr. ab*

## KIERMASZ I KONKURS WIELKANOCNY

W niedzielę palmową 17 kwietnia br. RCKP w Krośnie gościło na Kiermaszu Wielkanocnym 10 Kół Gospodyń Wiejskich z tradycyjnym jadem, wypiekami świątecznymi oraz 40 twórców rękodzieła artystycznego z pisankami, kraszankami, wyrobami szydełkowymi, ceramiką i dekoracjami. Swoje wyroby prezentowali wystawcy ze Słowacji, Borysławia i Stryja. Mieszkańcy Krosna mieli możliwość zapoznać się z oryginalną i unikatową metodą zdobienia pisanek przez Alenę Pelechovą z Rakovec n/Ondavou, a wszystkim czas umilał zespół śpiewaczy „Kamratki” i kapela ludowa „Białobrzeżanie”. Podczas kiermaszu odbyło się wręczenie nagród laureatom VII konkursu Wielkanocne Tradycje Pogranicza „Palma, Pisanka, Wieniec”. Na konkurs wpłynęło 192 prace.

Oto laureaci pierwszych miejsc w poszczególnych kategoriach:

### **W I kat. szkoły podstawowe klasy I - III - Palma**

I miejsce – Patrycja Żywiec, SP Nr 14 w Krośnie

### **W I kat. szkoły podstawowe klasy I - III - Pisanka**

I miejsce – Letycja Waniek, SP Nr 14 w Krośnie

### **W I kat. szkoły podstawowe klasy I - III - Wieniec**

I miejsce - Aleksandra Matłosz, ZSP w Rymanowie

### **W I kat. szkoły podstawowe klasy IV-VI - Palma**

I miejsce - Klaudia Buczyńska, SP Nr 12 w Krośnie

### **W I kat. szkoły podstawowe klasy IV-VI - Pisanka**



I miejsce - Sara Wójcikiewicz, SP Nr 6 w Krośnie

**W I kat. szkoły podstawowe klasy IV-VI - Wieniec**

I miejsce -Magdalena Sienkiewicz, SP Nr 12 w Krośnie

**W kat. gimnazja – Palma**

I miejsce – Paulina Trybus, Gimnazjum Nr 5 w Krośnie

**W kat. gimnazja – Pisanka**

I miejsce – Klaudia Rysz, Zespół Szkół w Węglówce

**W kat. gimnazja –Wieniec**

I miejsce – Adam Pikul, SOSW w Krośnie

**W kat. szkoły ponadgimnazjalne – Pisanka**

I miejsce – Sara Nouri (ZSP Nr 4 w Krośnie)

**W kat. dorośli - Palma**

I miejsce - Zofia Kielar, KGW w Iwońcu

**W katt. dorośli - Pisanka**

I miejsce - Mária Čerevková, Słowacja

**KONCERT WIELKOPOSTNY „TRISTIA”**

Tegoroczny VIII już koncert wielkopostny zorganizowany przez Krośnieńskie Towarzystwo Muzyczne i Zespół Szkół Muzycznych w Krośnie odbył się 9 kwietnia w gościnnych murach kościoła OO. Franciszkanów. Do udziału w nim zostali zaproszeni absolwenci Liceum Muzycznego i Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia, nauczyciele i uczniowie.

Na zróżnicowany stylowo i pod względem składu wykonawczego program, złożyły się: Chorał J.S. Bacha „*O Mensch bewein dein Sunde Gross*”, który wykonał młody organista Jan Baciak. Chór Mieszany OSM II stopnia pod dyrekcją Renaty Zajdel zaśpiewał dwie staropolskie pieśni wielkopostne „*Krzyżu Święty nade wszystko*” oraz „*Króla wznoszą się znamiona*”, następnie J. Świdra „*Placz, kto żyw*”, „*Witaj, cierniowa korono*” oraz G. Bardosa „*Elli, Elli*”. Środkową, niezwykle urokliwą część koncertu wypełniły: S. S. Szarzyńskiego „*Iesu, spes mea*” – koncert na sopran, dwoje skrzypiec i organy z udziałem Moniki Fabisz, Katarzyny Sytnik, skrzypaczki z klasy III OSM II st. – Agnieszki Woźniak i młodej świetnej klawesynistki Pa-

trycji Domagalskiej. Kolejno zabrzmiał utwór na klawesyn solo „*Tombeau Mr. De Blancrocher*”. Po nim, do klawesynistki dołączyły: Monika Fabisz, Małgorzata Busz- Perkins oraz Katarzyna Sytnik i wspólnie wykonały 4 wybrane części „*Stabat Mater*” G.B. Pergolesiego. Trzecia część koncertu rozpoczęła się utworem organowym – Jan Baciak zagrał Preludium i fugę g-moll J. Brahmsa, a po niej wtórował Monice Fabisz w pieśni „*Bist du bei mir*” J. S. Bacha oraz w „*Pie Jesu*” z Requiem G.Faure. Następnie chór zaśpiewał utwory współczesnych kompozytorów: R. Dubry „*O Crux, ave*”, G. Miśkiewicz „*Psalm V*” i P. Jańczaka „*Kyrie*”, które zabrzmiało z młodzieńczą siłą.

Ostatnim punktem koncertu był występ Krośnieńskiego Zespołu Saksofonowego, który pracuje w ZSM pod kierunkiem Jarosława Seredy. Młodzi saksofoniści (Michał Leśniak, Dominika Szczepanik, Adrian Szajna i Michał Ochab) zegrali liryczne *Adagio for strings* Samuela Barbera, tutaj w wersji na 4 saksofony. Koncert prowadziła niżej podpisana

*Renata Zajdel*

## ARTYSTYCZNIE W ŻARNOWCU



fot. W. Turek

9 kwietnia br. w Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu odbył się *Wieczór artystyczno-literacki* na który złożyło się otwarcie wystawy czasowej *Rękodzieło artystyczne i rzeźba Stanisława Stopkowicza*, spotkanie autorskie z Marią Stefanik oraz promocja tomiku *Krajobraz polskich dusz (2010)*. Autor wystawy mieszka w Jedliczu, zajmuje się wyrabianiem i naprawą białej broni. Swoje zajęcie traktuje jako hobby. Z wykształcenia jest technikiem mechanikiem, z zawodu ślusarzem, a z zamiłowania artystą - historykiem, o którym mówi się, że jest ostatnim płatnerzem w regionie. Niegdyś malował, teraz również rzeźbi w drewnie. Przed jego

domem stoi kolekcja drewnianych figur przypominających rzeźby z Wysp Wielkanocnych.

Maria Stefanik pochodzi również z Jedlicza, obecnie mieszka w Żarnowcu. Swoje wiersze publikuje od 2008 roku. Znajdujemy w nich prawdziwą wrażliwość na przyrodę, a także zadumę nad ludzkim losem. Poetka należy do klubu Literackiego RCKP.

Podczas wieczoru zaprezentowany został program artystyczny w wykonaniu młodzieży II LO im. Konstytucji 3 maja w Krośnie pod kierunkiem Tamary Grodeckiej-Zaremby.

WaT

## POLACY W ŻYCIU SPOŁECZEŃSTWA SŁOWACJI

Do roku 1989 status prawny Polaków zamieszkałych na Słowacji uniemożliwiał zrzeszenie się i zorganizowanie własnego stowarzyszenia. Przemiany społeczno

- polityczne jakie nastąpiły na Słowacji po roku 1993 dały początek działalności polonijnej. Pierwszą, nieformalną grupę polonijną utworzyli Polacy mieszkający

w Martinie. W tym samym czasie coraz większą aktywność wykazywały grupy Polaków zamieszkałych w Bratysławie i Koszycach. Po wielu spotkaniach grup polonijnych, które odbywały się na przestrzeni kilku miesięcy 1993 roku, zapadła decyzja o powołaniu organizacji polonijnej. Pierwszy Kongres Klubu Polskiego odbył się 16 kwietnia 1994 roku w Bratysławie.

Jednym z kroków w działalności nowo powstałej organizacji polonijnej „Klub Polski” była propozycja założenia szkoły języka polskiego dla dzieci polonijnych. Z uwagi na duże zainteresowanie propozycją złożoną przez działaczy klubowych, we wrześniu 1994 roku rozpoczęła swą działalność „Szkołka piątkowa”. Początkowo działała tylko w Bratysławie.

Inną formą pozwalającą na doskonalenie języka, poznania polskiej historii i kultury, a także okazją do nawiązania kontaktów z rówieśnikami polskiego pochodzenia wywodzącymi się z innych obszarów kulturowych, był udział dzieci polonijnych w obozach i koloniach letnich, których organizatorem było i jest nadal Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

Powstanie organizacji polonijnej na Słowacji umożliwiło integrację środowiska oraz zaakcentowanie jego obecności wśród społeczeństwa słowackiego. Krokiem w działalności Klubu na rzecz środowiska, a zarazem przejawem aktywności w życiu kulturalnym i społecznym Słowacji było zorganizowanie w Koszycach „Dni Kultury Polskiej”. Przedsięwzięcia te mają już dziś swoją tradycję,



*M. Fogg z zespołem „Baby Jagi” - pierwsza z lewej U. Zomerska-Szabados*

cieszą się dużym zainteresowaniem ze strony gości słowackich, którzy licznie i chętnie w nich uczestniczą.

Nie tylko w ramach działalności „Klubu Polskiego” jego członkowie i sympatycy uczestniczą w życiu kulturalnym i społecznym. Co ważne, przy każdej okazji podkreślają oni swoje pochodzenie. Jedną z najbardziej zasłużonych dla polskości postaci był zmarły niedawno znakomity muzyk, założyciel i przez długie lata szef Słowackiej Orkiestry Kameralnej Bohdan Warchal. W świecie kultury czynnie działają: fotografik Tadeusz Z. Błoński, znany słowacki aktor polskiego pochodzenia Andy Hric, w świecie mediów i polityki dziennikarka Urszula Zomerska-Szabados, siostra Henryka Zomerskiego, muzyka zespołu „Czerwone Gitary”. Jest ona twórczynią i jednocześnie autorką, od samego początku istnienia „Poľského vysielania” /Magazynu Polskiego/. Pierwsza audycja polskojęzyczna tegoż magazynu pojawiła się na antenie radia słowackiego „Patria” w grudniu 1999 w ramach programu zawierającego audycje różnych narodowości. Od tej pory emitowana jest w każdy trzeci czwartek miesiąca od godz. 20. Głównym celem Magazynu Polskiego jest promowanie działalności Polonii Słowackiej skupionej w klubach polskich na terenie Słowacji. Program obejmuje wywiady z ciekawymi osobistościami, reportaże z ważnych wydarzeń, aktualne informacje oraz muzykę polską. Znalazły się w niej m.in. relacje z prezentowanych na Słowacji imprez i wystaw z udziałem artystów, fotografów i zespołów z Krosna. Ponieważ pani Urszula zawsze podkreśla sympatię i związki z naszym miastem, warto przytoczyć jej bogatą biografię.



**Urszula Zomerska Szabados** – ur. w Gdańsku jest absolwentką Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Współpracowała z zespołem wokalnie - instrumentalnym Mieczysława Fogga „Baby Jagi”, w którym pełniła funkcję kierownika muzycznego i pianisty. Koncertowała z zespołem na terenie Polski, jak również poza jej granicami. Podczas jednego z koncertów na tournée w byłej Czechosłowacji poznała wybitnego muzyka jazzowego - Juraja Szabadosa. Wkrótce stała się członkinią jego bandu, a także żoną. Lata 70. i 80., to seria koncertów w kraju i za granicą m.in. w Polsce. Niestety intensywna działalność muzyczna została przerwana śmiercią męża w roku 1995. W drugiej połowie lat 80. rozpoczęła pracę w regionalnej rozgłośni Radia Koszyce w charakterze redaktora muzycznego.

Współpraca ta przetrwała do dnia dzisiejszego. Współpracuje również z główną redakcją mniejszości narodowych Słowackiej Telewizji w Koszycach. Pozostając wierną swojej życiowej pasji, jaką jest muzyka wciąż występuje z koncertami na okazjonalnych, prestiżowych imprezach słowackich i polonijnych prezentując swój kunszt artystyczny na oryginalnym instrumencie „Variophon”.

Aktualnie pełni funkcję prezesa Klubu Polskiego czyli Stowarzyszenia Polaków i ich przyjaciół w Koszycach. Poza swoją działalnością klubową, współpracuje z Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie poprzez organizację różnych imprez na terenie Koszyc.

Wacław Turek  
fot. archiwum

## DR MED. ANTONI LORENS SPOŁECZNIK I ANIMATOR KULTURY

Minęło już ponad pół wieku jak żyjący jeszcze wtedy **dr med. Antoni Lorens (1888 -1962)** był w Krośnie osobą dobrze znaną, szanowaną i cieszącą się społeczną sympatią. Dzięki temu, że pod koniec życia - *chcąc uczynić zadość życzeniu córki Wandusi i wnuczki Hanezki* - swoje ciekawe impresje zawarł w manuskrypcie **Pamiętnika**, wiadomo, że pochodził z niedalekiego Krościenka Wyżnego. Tam przyszedł na świat jako dziecko rolnika Walentego i Katarzyny z Fejklów. Najmłodszy z rodzeństwa (siostry Apolonia i Salomea oraz bracia Paweł, Wojciech, Michał i Franciszek) podkreślił, że jak *każdy chłopiec wiejski z trudem zdobywał wiedzę i jakąś lepszą pozycję społeczną*.

Po studiach i krótkim okresie pracy w Krakowie na stałe osiadł w Krośnie (1924). Odtąd, przez kilka dziesięcioleci (do końca życia), mocno związał się z miastem i powiatem, gdyż tu czynny był zawodowo jako lekarz szkolny i nauczyciel higieny w Liceum Ogólnokształcącym. Równocześnie nie była mu



obca aktywna i twórcza obecność na niwie działalności społecznej. - *Mimo intensywnej pracy społecznej - pisał - nie dokonałem niczego, co by mogło stanowić jakąś trwałą po mnie pozostałość (...) bo moja bezinteresowna i dobrowolna praca społeczna nie miała na celu sławy, lecz krzewienie oświaty, co traktowałem jako obowiązek każdego inteligenta pochodzącego z ludu wiejskiego (...)*. Już będąc uczniem gimnazjum w Bochni zorganizował najpierw - podczas



Krociemko Króme 1912r. Zespół amatorski Teatralny:  
Pelczar M., Kopper And., Maronicki J., Lorenz M., Zywiec Tom., Podkul Ign., Pignar Fr.,  
Lorells An., Jozefowicz St., Jozefowicz Hel., Szela Józef, Młynarsówna, Delmat Jan,  
Pignar Jul., Jozefowicz Fr., Szaryd Młodziej.

karnawału - grupę, która dobrze śpiewając i grając na różnych instrumentach z powodzeniem chodziła po kołędzie, aby gromadzić środki pieniężne na instrumenty muzyczne dla tworzącej się orkiestry szkolnej. W klasie V i VI, aby nadal zbierać fundusze na ten sam cel, zorganizował też grupę teatralną za zgodą dyrektora gimnazjum, który - jak napisał - *pozwolił mi nawet w razie potrzeby zaangażować jedną lub dwie panny do zespołu aktorskiego. Na owe czasy było to wydarzenie niespotykane...* Dzięki występom w Bochni, Niepołomicach i Wiśniczu, gimnazjaliści zebrali pokazną kwotę na potrzeby szkolnej orkiestry. Po maturze, którą Lorens zdał w jasielskim gimnazjum (1910), w rodzinnym Krościenku Wyżnym skupił przy sobie kształcącą się młodzież i aktywniejszych mieszkańców, osoby chętne do pracy w amatorskim zespole teatralnym. - *Przygotowywaliśmy przedstawienia „Wóz Drzymaty” i „Kościuszek pod Raclawicami” oraz obchód grunwaldzki. Chór prowadził Jan Delimat, doskonali skrzypek. Wszystko szło mi sprawnie. Krościenko znowu ożywiło się (...) Widząc ciemnotę i nędzę wsi, wspólnie z Tomusiem Żywcem, słuchaczem filozofii, postanowiliśmy wolny czas poświęcić pracy mającej na celu podniesienie wsi pod względem kulturalno-oświatowym i gospodarczym. Referaty, odczyty, obchody, festyny, przedstawienia, kółko rolnicze, kasa Stefczyka i inne imprezy, urządzane podczas naszej bytności w Krościenku, skupiły całą wieś i wzbudziły zaufanie do nas. (...). Przedstawienia i obchód grunwaldzki udały się wspaniale i pozostawiły we wsi niezatarte wspomnienie. Dochody z imprez społecznicy lokowali na książecz-*

ce oszczędnościowej z przeznaczeniem na budowę domu ludowego, a trwałą pamiątką jubileuszowej uroczystości z 1910 r. jest do chwili obecnej Pomnik Grunwaldzki. Zachowany przy Parku Leśnym - Dębina Duża, został odnowiony na 600-lecie bitwy (2010); obecnie ma nieco zmienioną sylwetkę, treść na tablicy oraz lokalizację.

Przed wybuchem I wojny światowej Lorens podjął studia medyczne na Wydziale Lekarskim UJ w Krakowie, a zwerbowany do wojska (1914), ratował życie rannym i chorym jako lekarz armii austriackiej. Po zwolnieniu ze służby (1917) ukończył studia i uzyskał tytuł doktora wszech nauk lekarskich (15 II 1918). Rok wcześniej poślubił w Krakowie Czesławę Helenę Zofię z Hercoków (Hercogów), która także na Wydziale Medycznym UJ uzyskała dyplom magistra farmacji (1920); miał z nią dwójkę dzieci-córkę Wandę (1918) i syna Adama (1924).

Pod koniec wojny (1 XI 1918) dr Lorens jako ochotnik zgłosił się do Wojska Polskiego, aby - *bezzwłocznie i samorzutnie* - współtworzyć w Krośnie z kilkoma oficerami Powiatową Komendę Wojskową. W związku z zagrożeniem ze strony Ukraińców, prowadziła ona pobór do oddziałów polskich, tworzonych pośpiesznie dla obrony wschodnich rubieży kraju. Pełniąc obowiązki lekarza, wziął udział w wojnie toczonej w Małopolsce Wschodniej, w obronie Lwowa i na Wiśniczyczynie aż do zwolnienia ze służby wojskowej (23 III 1922).

Po ośmiu latach tułaczki zgłosił się jako bezpłatny pracownik do Państwowego Szpitala św. Łazarza w Krakowie, gdzie po kilku miesiącach dostał płatną posadę i nominację na sekundariusza. Później kierował szpitalem na Prądniku Białym

oraz otworzył praktykę w Bukowsku, gdzie z miejscową inteligencją, wkrótce po przybyciu, zorganizował przedstawienie *Consilium facultatis*, które dla środowiska stanowiło wielką nowość. Ponieważ - jak pisał - *w tak zapadłej dziurze nie mogłem wytrzymać*, z końcem zimy 1924 r., wiedziony tęsknotą do rodzinnych stron, przybył na stałe do Krosna, aby zamieszkać w przyrynkowej kamienicy Nowakiewiczów. Na prośbę Zarządu miasta objął wtedy stanowisko lekarza miejskiego po zmarłym dr. Adamie Jasińskim oraz uporządkował sprawy sanitarne; wkrótce pracował też w Kasie Chorych. Odkąd został lekarzem szkolnym (1926), poświęcił się pracy z młodzieżą i kontynuował ją przez długie lata; niebawem przeniósł się z rodziną do kamienicy, którą zakupił (1927; ob. Słowackiego 22). Po przejściu dr. Antoniego Ślączki na emeryturę, kilka miesięcy był lekarzem powiatowym. Równocześnie, jako osoba znana w środowisku, chętnie udzielał się w organizacjach społecznych, m.in. w Polskim Czerwonym Krzyżu. Zorganizował „Powiatowe Koło Walki z Gruźlicą” (1926), własnym sumptem wydał ilustrowaną broszurę „O suchotach, czyli gruźlicy” oraz przygotował do druku broszurę „Dawne leczenie ludowe w powiecie krośnieńskim”. W Krośnie przez trzy lata pełnił obowiązki radnego w Radzie Miejskiej, dał też początek Poradni Przeciwgruźliczej. Przez szereg lat kierował sekcją odczytową w Towarzystwie Szkoły Ludowej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że jako aktywny prelegent wygłosił w szkołach oraz wiejskich placówkach kultury setki referatów o gruźlicy, alkoholizmie, chorobach zakaźnych, higienie mieszkań, znaczeniu sportu itp.

W połowie lat 30. pełnił też funkcję prezesa Związku Strzeleckiego. W pamiętniku zaznaczył, że latem 1935 r. zorganizował *jeszcze jedną wspaniałą imprezę, a mianowicie uroczyste wręczenie sztandaru Z. S. Do Krosna przybyła kompania honorowa wojska z Sanoka. Zjechało się mnóstwo dostojników i kilkaset umundurowanych strzelców z powiatu*. Przed wojną wykładał i pełnił dyżury na kursach ratowniczych oraz obrony przeciwlotniczej.

Po zakończeniu wojny z adwokatem Stanisławem Szwiąją organizował Stronnictwo Demokratyczne (1945). Kilka lat później z innymi społecznikami aktywnie włączył się w organizację Muzeum PTTK (1954). Zainicjował też (1956) i podjął z innymi autorami pracę nad wydawnictwem *Ilustrowana monografia powiatu krośnieńskiego oraz przewodnik turystyczny po Krośnie nad Wisłokiem i okolicy* (1957), a wspólnie z rodakiem, którym był ks. dr Michał Pelczar, opracował obszerną monografię *Sześćset lat doli i niedoli Krościenka Wyznego i Iskrzyni 1350-1950*; drukiem ukazała się wiele lat później (1997). Ostatnią z jego inicjatyw było doprowadzenie do powstania Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Krośnieńskiej. Organizacja ta rozpoczęła działalność jesienią 1958 r. na fali przemian dokonujących się w Polsce po Październiku 1956 r.

*Jeszcze przed wojną - zanotował - zostałem odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, ale dzień 20 lipca 1957 roku pozostawił mi mile i niezatarte wspomnienie jako ukoronowanie mojej długoletniej pracy społecznej*. Tego dnia uhonorowano go Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta.

*Andrzej Kosiek*



PEJZAŽE  
MUZYKI  
2011



## POCZTÓWKA WIELKANOCNA

Okres świetności kartki pocztowej przechodzi w niepamięć. Epoka przekazu elektronicznego zniechęca nas do pisania długopisem czy piórem na wzór naszych przodków z epoki złotego wieku pocztówki. Kolorowa kartka z napisem

„Wesołych Świąt” okazała się wówczas wspaniałym przekąznikiem ludzkich myśli i słów na odległość. W obrębie jednego państwa kartki świąteczne docierały do adresatów w dniu wysłania. Wydawcy pocztówek zbijali fortuny



„Christos Boskres”  
Tymi słowami pozdrawiają się prawosławni w wielkanocny poranek  
Wydawnictwo Krasimir - Lwów



„Velikonocni Prani”  
Matici Skolske pomalazku Neseme z lasky za lasku i Pratelum milym v dobach zlych.  
Prejeme svatkuveselych.



„Radostne velikonoce”  
Czechosłowacja



Święcenia pokarmów przez cerkiew.  
Kartka z huculszczyzny.  
Wydawnictwo ukraińskie



„Wiesielich Swjat”  
Kartka huculska, Wydawnictwo Ukraińskie, Lwów  
Mal. T. Griniewicz

i zlecali artystom opracowywanie coraz to nowych wzorów kart. Różnorodność zwyczajów ludowych związanych z Wielkanocą, a także liturgia tego okresu, dawały malarzom duże pole dla twórczości artystycznej, która najokazalsza była na terenach Polski. Wynikało to z ogromnego bogactwa obyczajów

świętecznych w naszym kraju, z dużego znaczenia świąt w polskiej tradycji narodowej, różnorodności kulturowej i mocno ząębających się dwóch religii – rzymskokatolickiej i prawosławnej.

*Zbigniew Więcek*



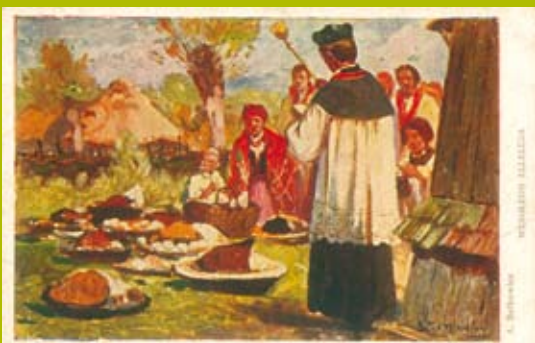
onoce”



Wydawnictwo Kart Malowanych polskich „Zorza” Lwów  
Malarz prof. T. Rybkowski



„Wesołego Alleluja”  
Mal. W. Boratyński



Wydawnictwo „Polonia” Kraków  
mal. A. Setkiewicz



Wydawnictwo Salon Malarzy Polskich w Krakowie  
Malarz: M. Boratyński



# PEJZAŻE MUZYKI 2011



## Taneczne wyróżnienie

Przez dwa dni trwał w Domu Kultury „Mors” Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy III Podkarpacki Przegląd Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Tanecznych Złoty Gryf 2011. Impreza zgromadziła prawie 1100 uczestników z kilkudziesięciu zespołów nie tylko z województwa podkarpackiego. Startowały w nim również zespoły z województw: śląskiego świętokrzy-

skiego i małopolskiego. W kategorii form różnych w przedziale wiekowym od 7 do 12 lat wyróżnienie otrzymał **KLEKS III** z Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie. Dzieci zatańczyły układ zatytułowany „Pajacyki. W przeglądzie wziął także udział Kleks I. Instruktorem i choreografem obydwu grup jest Dagmara Krzanowska-Szelc

## „Złota Struna” dla chóru

Chór mieszany OSM II stopnia w Krośnie pod dyrekcją Renaty Zajdel po raz trzeci wrócił z sukcesem z Niepołomic,

gdzie w dniach 28 - 27 marca b.r. odbywał się na Zamku Królewskim Małopolski Konkurs Chórów „O Złotą strunę...” Przybyło nań z całej Polski (konkurs zatacza coraz większe kręgi) kilkadziesiąt chórów. W kategorii akademicko-młodzieżowej startowały chóry kameralne, jednorodne i mieszane, w sumie 15. Grand Prix konkursu otrzymał Chór Akademii Techniczno-Humanistycznej z Bielska – Białej, natomiast I miejsce zajęły: Chór La Musica z XVI Gimnazjum w Lublinie, Dziewczęcy Chór Kameralny ze Starachowic, II miejsce: Jasnogórski Zespół Wokalny z Częstochowy i Chór Politechniki Poznańskiej, zaś **III miejsce Chór Mieszany OSM II stopnia w Krośnie** i Chór Młodzieżowy I LO z Mielca. Wszystkie otrzymały Dyplomy ze „Złotą struną”, nagrody finansowe i statuetki Cecyliki.



## Nagrodzona fotografia

Rozstrzygnięto szóstą z dziesięciu sesji w ramach XI edycji Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego „Przestrzeń Wyobraźni”. Zdjęcia oceniał Antoni Rut (Fotoklub RP, ZPAF, ZAP). Wyróżnie-

nia otrzymało siedem osób. Wśród nich znalazł się **Tomasz Okoniewski** z Korczyny. Tym samym powiększył swoje bogate konto nagród i wyróżnień.

opr. ab



**Katarzyna Grudzińska** - właściwie Wielka Księżna Wszechrosji Katarzyna Elena Maria Anastazja Holstein –Gottorp –Romanow, ur. 29 IX 1855 r. w Andrychowie. Córka Karola i Marii z Korsakowów, wnuczka cesarza rosyjskiego Konstantego I Pawłowicza i Joanny Grudzińskiej zawarła morganatyczne małżeństwo ze służącym Andrzejem Cieślikiem, w „zręckim” pałacu Klobasów –Zrenckich urodziła syna Dominika Augusta. Poetka pozytywistyczna, pamiętnikarka, ochmistrzyni w charakterze nauczycielki w pałacu Bobrowskich w Długiem k. Jedlicza. Lwią część życia ukrywała się pod nazwiskiem swojej babki Joanny, chorowała na astmę i zmarła na powikłania z nią związane 11 XI 1929 roku w Zręcinie.

## Ślub

I ślub nastał,  
 I patrzę w me pierwsze kochanie.  
 Brzuch już z lekka nadęty,  
 Za parę miesięcy troje nas będzie.  
 I chata waląca na mnie czeka  
 I chłopskie, obce zwyczaje.  
 Śmieją się dziadki, że księżną  
 Czeką teraz w polu oranie.  
 Ślub i koniec tej miłości.  
 Ślub dla dobra mego dziecka.  
 Na wsi ślubne dziecko,  
 To największe wartości.  
 Jak żyć w skromnym płótnie?  
 W skrzyni koronki, muśliny, jedwabie.  
 Takie wspomnienie ukochane.  
 Józiu, żyj sam.  
 Mnie z oszustem żyć nie przystoi,  
 Niejako księżnej, tylko nawet jako chłopce.  
 I po ślubie.  
 Po życiu wystawnym wspomnienie zostanie.  
 Umrę cicho, ale któryś potomek,  
 Wierzę, że mnie wspomni.  
 I kiedy wschodni strach o życie minie,  
 A tron nie z zginie, nazwisko pierwotne  
 Przywróci ku chwale.  
 Narody chwalić go będą...  
 Ma gwiazda będzie mu świecić.

**Duchy Titanica**

I dziś smutna przyszła mi znów nowina.  
 Że sama prawie na tym świecie ostała.  
 Do Zręcina każda długo ze świata idzie nowina,  
 Bo u Bobrowskich miejsca już  
 Z powodu ich długów nie zagrzałam.  
 Zaginęła na gigantycznym transatlantyku  
 Ma ukochana, ostała rodzina.  
 Tatiana, Olga i Mikołaj...  
 Z andrychowskiej ziemi uciekać musieli,  
 Bobrowscy swe salony odzyskali,  
 A drewniany letni pałacyk,  
 Ludzie rozgrabili...  
 W ostatnim momencie bilety  
 Na pływający pałac zakupili...  
 I spóźniona do mnie przyszła nowina,  
 Po 2 miesiącach od katastrofy,  
 Że na dnie oceanu leży pałac,  
 Który w dziewiczy rejs  
 Do Ameryki pospiesznie zbyt zbieżał,  
 Do śmierci zawsze za wcześnie...  
 I statuy miedzianej zobaczyć im nie dano,  
 Na liście ocalałych nie ma ich nazwiska.  
 Leżą ich ciała na dnie wśród ryb, wielorybów  
 I dziwactw wszelakich,  
 A ich duchy latają,  
 Wreszcie wolne,  
 Po bezkresu oceanie.  
 Smutna ta nowina, że ludzi tyleż już nie ma,  
 A me serce dalej bije niepewnie,  
 Bo niewiadomo, kiedy jest ta ostatnia godzina.  
 I duchy Titanica do gwiazd lecą,  
 bo tam czeka ich rodzina.  
 A ja w dole czekam na to spotkanie...  
 Ja, marna ziemską dziecina.

**Kres**

Kres drogi bliski  
 I kochanek mówi,  
 Że widzi znane zrenckie chaty...  
 Mówi, że niedługo,  
 Że szczęście bliskie,  
 A mina dziwna...  
 Grobowa.  
 Jakaś inna...  
 Już mi pachnie pościel nowa.  
 Już marzy się obiad syty,  
 Kiedy wżdy poziomków  
 Jeść musiałam  
 I kwaśne liście, jak woły.  
 Kres drogi bliski.  
 Widać wielki kościół zrencki.  
 Nowe życie.  
 Jacy ludzie w onych chatach?  
 Jakie mają wychowanie?  
 jak mnie przyjmą?  
 I już lipa przy kościele szumi,  
 Co rzekomo Maryi Pannie,  
 Pnia, jako schodów użyczyła.  
 Kres drogi bliski.

**Między Ochrydą a Bugiem**

Antologia współczesnych sztuk słowiańskich

Przekład i redakcja: Olga Lalić - Krowicka



Antologia współczesnych sztuk słowiańskich pod redakcją Olgi Lalić - Krowickiej prezentuje różne formy: wiersze, krótkie opowiadania, haiku, aforyzmy, utwory dramatyczne, poezję, a także prace plastyczne, fotografie i projekty związane z modą oraz szkło artystyczne. Autorzy, w liczbie blisko 200, wywodzą się z kilkunastu państw słowiańskich mieszczących się terytorialnie pomiędzy macedońskim jeziorem Ochrydzkim a rzeką Bug. Stąd tytuł tego wydawnictwa. Wszystkie przekłady (z języków serbskiego, chorwackiego, polskiego, macedońskiego, słoweńskiego, bułgarskiego, bośniackiego) są autorstwa Olgi Lalić- Krowickiej. Poetka mieszka w Dukli i jest członkiem Klubu Literackiego RCKP w Krośnie.

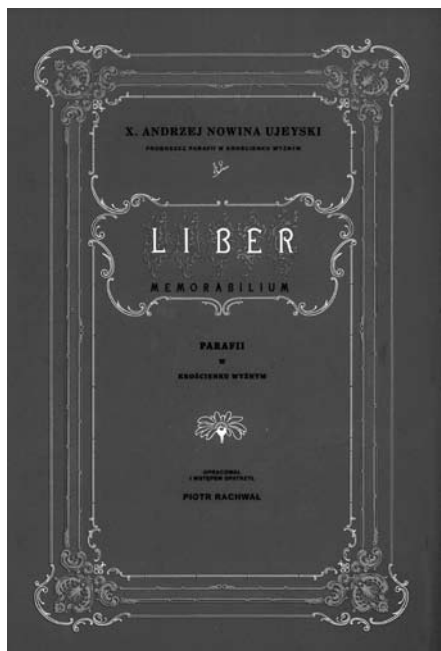
*Krośnieńska Oficyna Wydawnicza, Krosno 2011*



W serii biograficznej „Portrety krośnian” ukazała się pozycja ukazująca postać Antoniego Bała, działacza samorządowego i państwowego. Ur. w Kobyłanach, absolwent Wydziału Humanistyki Uniwersytetu Lwowskiego, od 1944 r. pracował jako kierownik Referatu Opieki Społecznej w Starostwie Powiatowym w Krośnie, a następnie sekretarz Wydziału Powiatowego i kierownik Biura PRN. W 1950 wybrany na Przewodniczącego PRN, pełnił tę funkcję do 1963 roku. Działał efektywnie na rzecz Krosna i powiatu, szczególnie w zakresie oświaty, kultury i rozwoju społecznego. Z ramienia władz PRN wszedł w skład Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Krośnieńskiej, obecnie Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Krośnieńskiej.

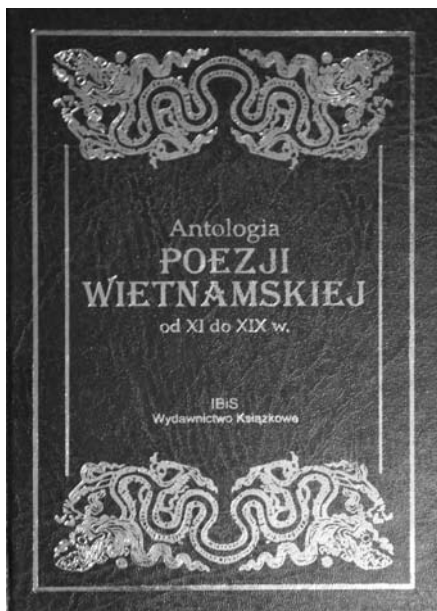
*Krośnieńska Oficyna Wydawnicza, Krosno 2011*





Andrzej Nowina Ujejski był proboszczem parafii w Krościenku Wyżnym w latach 1831 – 1867. Kronika przez niego prowadzona obejmuje właśnie te lata i jest przysłowiową kopalnią wiedzy o stosunkach panujących na wsi w I poł. XIX w. Liber memorabilium czyli księga rzeczy godnych pamięci, obok relacji z wydarzeń politycznych i społecznych o szerszym zasięgu, zaciekawia opisem codziennego życia mieszkańców Krościenka, niegdyś wioski królewskiej, liczącej dziś 660 lat. Archiwa kościelne od zawsze stanowiły bogate źródło wiedzy dla historyków. Publikacja została opracowana i opatrzona wstępem przez dr. Piotra Rachwał, krośnianina, pracownikowi KUL. Wydana staraniem Stowarzyszenia Kulturalnego „Dębina” w Krościenku Wyżnym.

Wydawnictwo RUTHENUS – Rafał Bar-ski, Krosno 2010



Naród wietnamski od najdawniejszych czasów kocha poezję, a poetów szanuje jako natchnionych przewodników, ale także uniwersalnych intelektualistów w służbie narodu i państwa. Dość powiedzieć, że pierwsza proklamacja niepodległości i granic państwa, pochodząca z XI w., wyartykułowana została w formie wiersza. (...) Recytacja klasycznych wierszy wietnamskich jest śpiewem lub śpiew przypomina, a wietnamskie dzieci od najmłodszych lat obcuja z fenomenem poezji w postaci wierszowanych kołysanek, bajek i opowieści – czytamy we wstępie napisanym przez autorów przekładu na język polski – wietnamskiego poetę Lam Quang My i Pawła Kubiaka.

Wydawnictwo Książkowe IBIŚ, Warszawa 2010

opr. ab

**BWA**

16 kwietnia – 7 maja

**„DYPLOM” - absolwentów Liceum Plastycznego w Krośnie**

Liceum Plastyczne jak każda szkoła średnia przygotowuje uczniów do zdania matury. Jednak jako szkoła zawodowa daje także przygotowanie i dobre podstawy do rozwijania zdolności pla-

stycznych. Bo jednak nie jest szkołą dla każdego. W tej szkole uczeń musi pokazać, że jest utalentowany. Wtedy jego nauka ma sens. Bardzo wielu absolwentów kontynuuje naukę na wyższych uczelniach. Szybko pną się po szczeblach kariery zawodowej. Sami zostają nauczycielami i mistrzami dla swoich młodszych kolegów. Dla absolwentów Liceum Plastycznego wystawa dyplomów jest pierwszą profesjonalną prezentacją ich dorobku artystycznego.



*Koniki, praca dyplomowa, Iwona Sieniawska*

*M. Burdzy*

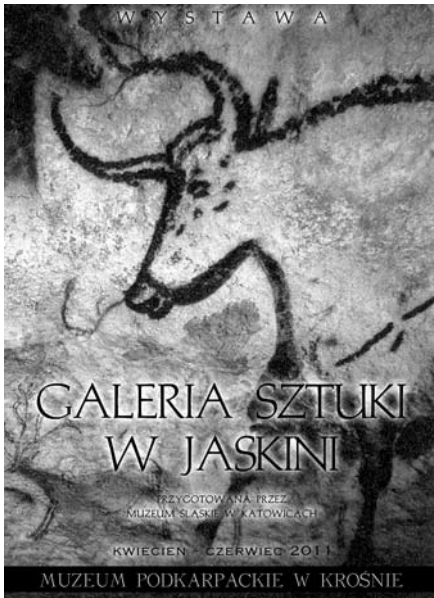
**MUZEUM PODKARPACKIE**

13 kwietnia – 26 czerwca

**„Galeria sztuki w Jaskini”**

Nową wystawą czasową przenosi nas do 14 południowoeuropejskich jaskiń, służących przodkom współczesnego człowieka nie tylko jako schronienie, ale stanowiących też swoistą galerię sztuki. Były miejscem, w którym urzeczywistniały się pierwsze przejawy jego twórczych pasji, pragnienie uwiecznienia otaczającej go rzeczywistości, dowodem artystycznej duszy człowieka, którego zwykliśmy nazywać prymitywnym.

Zasięg geograficzny sztuki naskalnej jest ogromny: od dalekich brzegów Bajkału i jaskiń w południowej części Uralu do niezmiernych równin lessowych Eurazji; od Ukrainy i Moraw do uprzywilejowanego trójkąta Akwitania i Gór Kantabryjskich. To właśnie na obszarze franko-kantabryjskim, obejmującym terytorium północnej Hiszpanii i południa Francji, znajdują się najwspanialsze i najbogatsze przykłady sztuki naskal-



nej, z których najstarsze są datowane na 32 - 30 tysięcy lat p.n.e. Spośród blisko 120 jaskiń lub schronisk skalnych, gdzie natrafiono na przedstawienia figuralne, dziesięć wyraźnie wyróżnia się obfitością i jakością dzieł dawnych twórców. Do nich należą między innymi jaskinie: Cap Blanc, Les Combarelles, Font-de-Gaume i Lascaux, Niaux, Porel, LesTrois Frères, Ebbou, Pech Merle, wszystkie z obszaru Francji, a także zespół jaskiń El Castillo i Altamira w Hiszpanii.

Artyści paleolityczni posługiwali się różnymi technikami. Obok malowideł naskalnych, wykonywanych materiałami organicznymi, takimi jak węgiel drzewny czy ochra, spotyka się rytę wykonane za pomocą narzędzi, reliefy kamienne oraz modelowane w glinie. Paleolityczna sztuka naskalna to przede wszystkim bestiariusz: konie, byki, antylopy, renifery, lwy, nosorożce, mamuty. Niekiedy spotyka się także wzory geometryczne (tzw. znaki) i rzadko

sylwetki ludzi (czasami karykaturalne). Ci ostatni - w odróżnieniu od zwierząt, malowanych z naturalistycznym bogactwem detali - są ukazywani skrótowo, zaledwie paroma kreskami.

Opracowana do tej pory klasyfikacja sztuki naskalnej starszej epoki kamienia wydziela cztery lub pięć stylów. Różnią się one między sobą sposobem przedstawienia postaci i użytą techniką czy wyborem materiału. Najstarsze malowidła są nierówne, jakby niezręczne, przedstawiają głównie zwierzęta, kobiece organy lub symbole abstrakcyjne. Późniejsze rysunki naskalne są już tworzone linią potrójną, falistą, sylwetki zwierząt różnych gatunków są łatwo rozpoznawalne. Mniej więcej 18.000 lat p.n.e. pojawia się rysunek realistyczny, precyzyjny, ale nie pozbawiony celowych deformacji (np. hipertrofii korpusu ciała). Rozszerza się również różnorodność technik: malowanie, rycie, płaskorzeźba. Pojawiają się pojedyncze rytę i malowidła, umieszczone niekiedy w zamieszkiwanych częściach wejściowych jaskiń oraz bogate rytę na płytkach i otoczkach kamiennych o wątkach narracyjnych lub wręcz anegdotycznych, przedstawiające postacie ludzkie.

W badaniach sztuki paleolitycznej najczęściej kontrowersji budzą wciąż kwestie interpretacyjne. Od dziesiątków lat uczeni starają się znaleźć odpowiedzi na wiele nurtujących ich pytań: jaka była funkcja obrazów, czym się kierował pierwotny człowiek, tworząc swoje dzieła, czym wreszcie była jaskinia dla lokalnej społeczności? Jedną z obiegowych teorii zakłada, że sztuka paleolityczna była jedynie sztuką dla sztuki. Według innego poglądu miała służyć magii łowieckiej - zapewnić powodzenie w łowach. Nowa-

torska interpretacja malowideł naskalnych zakłada ich współgranie z pewnym systemem o charakterze religijnym oraz metafizycznym. Tym samym jaskinie, w których odnajdujemy malowidła lub rytę, według niektórych badaczy można uznać za najstarsze, celowo zorganizowane sanktuaria. W ciągu ostatnich lat coraz więcej zwolenników zyskuje jeszcze inna teoria. Zgodnie z nią kluczem do zrozumienia malarstwa jaskiniowego ma być szamanizm.

To właśnie do zadań szamana należało wejście w kontakt z nadprzyrodzonymi mocami i nawiązanie z nimi kontaktu poprzez wprowadzenie się w trans przez taniec, śpiew czy środki halucynogenne, wytwarzane z ziół lub grzybów. Podczas ekstazy podróży szaman starał się otrzymać odpowiedź na kwestie dręczące jego współplemieńców. Uważa

się, że ściany jaskiń – miejsce przejścia do podziemnego świata – miały niezwykle znaczenie religijne i tylko szamani mogli na nich malować. Zgodnie więc z tą koncepcją jaskinia jest miejscem kontaktu z bóstwem. Za hipotezą tą miałby przemawiać choćby fakt, że komory pokryte malowidłami cechuje wyjątkowo dobra akustyka, co wykazały przeprowadzone badania wielu jaskiń. Mogły więc z powodzeniem być wykorzystywane do odprawiania obrzędów, w których dźwięk i muzyka odgrywały ważną rolę.

Niezależnie od spekulacji naukowców na temat genezy malowideł naskalnych jedno jest z pewnością niepodważalne, a mianowicie że stanowią one zjawisko wyjątkowe w dziejach naszego kontynentu.

*Renata Ablamowicz*

## MUZEUM RZEMIOSŁA

## Piwnica PodCieniami

### Afryka Nowaka - rowerem przez Sudan, Zimbabwe i RPA

Prelekcja Piotra Strzeżysza z cyklu Krośnieńskie spotkania z podróżnikami odbyła się 19 IV.

Piotr Strzeżysz - należy do niezbyt licznej sekty włóczykijów. Od zawsze wolał świat marzeń od rzeczywistości. Jest w ciągłym ruchu, nigdy nie zdecydował na zawsze, jak będzie żył. Lubi jeździć na rowerze. Lubi też przestrzeń i wiatr. Projekt Afryka Nowaka to rozpoczęcie w listopadzie ubiegłego roku przedsięwzięcie, realizowane w celu popularyzacji postaci polskiego podróżnika Kazimierza Nowaka, który jako pierwszy na świecie przejechał rowerem Afrykę z północy na południe i z powrotem. Kilkudziesięciu rowerzystów zamierza

jak najwierniej powtórzyć trasę, jaką przebył Nowak, jadąc w formie „sztafety”, pokonując ją w zmieniających się co miesiąc składach osobowych.

Podczas pokazu autor prezentował zdjęcia i krótki materiał filmowy z czwartego i dziewiątego etapu projektu. Opowiadał o przygodach na trasie Wadi Halfa-Chartum, opisywał sudańskie przysmaki, takie jak surowa wątróbka z wielbłąda, opowiadał dlaczego lepiej nie fotografować kobiet i jak wygląda sudański akademik. Przedstawiał relację z nocnej przeprawy przez busz i odganiania lwów rowerową trąbką, z jazdy po torach kolejowych w poszukiwaniu śladów Nowaka. Opowiadał o jedzeniu



sadzy, za którą płaci się pulami albo kwachami, sklepach pełnych mydła, oleju i fasoli, o tańcach w kościele, ale przede wszystkim o spotkanych ludziach, o pracujących w Afryce Polakach, jak i o samych Afrykańczykach, o ich gościnności, pomocy i uśmiechu.

Informacje o projekcie na stronie [www.afrykanowaka.pl](http://www.afrykanowaka.pl)

Organizatorem cyklu jest Punkt Informacji Kulturalno-Turystycznej w Krośnie.

*Dorota Piwka*

## PAŃSTWOWE POMATURALNE STUDIUM KSZTAŁCENIA ANIMATORÓW KULTURY I BIBLIOTEKARZY

### Spotkania Artystyczne

W kolejne środy, począwszy od marca, o godzinie 16.30 w budynku Studium przy ul. Mirandoli Pika 8 odbywają się zajęcia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych proponujące różne formy działalności artystycznej, prowadzone przez wykładowców Studium. Animacja społeczności lokalnej udowadnia, że każdy z nas jest twórcą, stres można polubić, a do tego warto uświadomić sobie, dlaczego pomagamy innym.

**Środy z Teatrem** (na wykorzystanie wyobraźni w aktywności teatralnej)

**27.04** Działania z wyobraźnią

**18.05** Gry dramatyczne

**Środy z Fotografią** (na analizę szlachetnej fotografii analogowej)

**4.05** Szlachetność fotografii analogowej, wcielenia emulsji chromianowych, przykłady, pokaz

**Środy z Tańcem** (na dobrą i zdrową zabawę z tańcem)

**11.05** Taniec dla dobrego samopoczucia

**Środy z samym sobą** (zajęcia z psychologiem i pedagogiem)

**25.05** Dlaczego pomagam innym?

*Agata Czuchra*

## KROŚNIEŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

### ŚWIADEK XX WIEKU... O MIŁOSZU I JEGO POEZJI W KBP

7 kwietnia br. odbyła się sesja popularnonaukowa zorganizowana przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział w Krośnie i KBP w ramach obchodów Roku Miłosza. Swoją wiedzę podzielili się wybitni znawcy biografii i twórczości poety.

**Andrzej Franaszek**, na co dzień redaktor działu kulturalnego w „Tygodniku Powszechnym”, w wykładzie „Niepokój Czesława Miłosza” przedstawił poetę zbuntowanego, pełnego pasji i sprzeczności, o którym nie przeczytamy w podręcznikowych biografiach. *Miłosz był świadkiem i uczestnikiem całego XX w., w jego życiorysie było wszystko co zdarzyło się w ciągu tego wieku. (...) Opowieść o Miłoszu to opowieść o twórcy, ale to również historia intelektualna czasów, w których żył* – mówił A. Franaszek. Życie Miłosza to dla A. Franaszka temat jego wieloletniej pracy, efektem czego będzie mająca ukazać się w maju, licząca 900 stron książka - „Miłosz. Biografia”. O dylematach religijnych i patriotycznych mówił **dr Stanisław Dłuski**, wykładowca Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Z poetą korespondował, kiedy ten przebywał w Berkeley.

*Całą twórczość Miłosza przenika, tak uważam, „pasja obywatelska”, obca mu była bowiem poezja oderwana od życia, od codziennych trosk i lęków zagubionej w kosmosie człowieka* – powiedział.

Miłosz jest prawie nieznanym szerokim kręgom odbiorców jako autor liryki miłosnej. I właśnie tym wątkom w twórczości poety poświęcony był ostatni wykład **dr hab. Joanny Zach** z Uniwersytetu Jagiellońskiego pn. „Eros i współczucie. Inspiracje Schopenhauerowskie w poezji Czesława Miłosza”. Jak mówiła, pierwsze spotkanie z poetą w Krakowie w 1989 zmieniło jej sposób patrzenia na poezję.

Sesji towarzyszyła wystawa fotografii **Stanisława Materniaka „Między Wilnem a Świtezia”**, przedstawiająca głównie litewskie miejsca z którymi związana jest przede wszystkim młodość Czesława Miłosza. Wystawę można oglądać do końca kwietnia w Czytelni Głównej. Sesję zakończono słowami ks. Adama Bonieckiego, wieloletniego redaktora

fot. archiwum



Od lewej: A. Frawasek, J. Zych, S. Dłuski, S. Materniak, M. Machowicz

naczelnego „Tygodnika Powszechnego”, który o Miłoszu po jego śmierci pisał: *Był mistrzem. Uczył docierania do spraw ważnych. Mnóstwo napisał i w tym piśmianiu (...) można śledzić, jak mądrość lat*

*przekłada się na coraz większą prostotę i przejrzystość słów. Był, jest mistrzem, bo nie można go czytać i zostać takim, jakim się było przedtem”.*

Monika Machowicz

## CISZA NOSTALGII, RADOŚĆ NADZIEI

Spotkanie z wietnamskim poetą Nguyen Dinh Dung, posługującym się pseudonimem Lam Quang My, co oznacza: Jasny Piękny Las, poruszyło wyobraźnię zebranych w Saloniku Artystycznym czytelników poezji (23 IV). Jest to bowiem liryka przesycona nostalgią, ale nie pozbawiona nuty nadziei, to poezja melancholii i refleksji, lecz jednocześnie optymistycznych przesłań opartych na filozoficznych przemyśleniach mędrców Dalekiego Wschodu i zarazem poezja czerpiąca z natury, z jej trwałych wartości. Stąd jej uniwersalizm. - *Chciałbym, kiedy piszę nawet o dniu dzisiejszym i o obecnym miejscu życia, napisać wiersz tak, by był czytelny i jednakowo ważny za wiek czy więcej* - zwierzał się Lam Quang My, odpowiadając na wiele pytań zadawanych przez publiczność.

Na pytanie poety Jana Luszni o percepcję naszej muzyki, konkretnie dzieł Chopina, Lam odpowiedział, że od XIX wieku w Wietnamie znana była muzyka europejska, francuscy misjonarze wprowadzili tam alfabet łaćniński (który w pewnej mierze zubożył język oryginalny z setkami oryginalnych znaków), a także i muzykę. Ponadto dom naszego gościa to wielowiekowa tradycja mandaryńska, z tradycją kulturalną Wietnamu ale i napływającymi wartościami kultury śródziemnomorskiej. Waclaw Turek, który spotkał pierwszy raz Lama Quang My podczas Warszawskiej Jesieni Poezji, opowiedział kilka anegdotycznych

zdarzeń, w tym o praktykach zdrowotnych gościa (np. pilnie przestrzegającego harmonogramu ćwiczeń relaksacyjnych z kanonu praktyk azjatyckich).

Lam Quang My jest znakomitym i skutecznym ambasadorem naszej kultury w Wietnamie, i na odwrót: dzięki niemu poznajemy wielką, oryginalną tradycję Wietnamu (ale i szerzej - Dalekiego Wschodu z wielowiekowymi wzajemnymi wpływami, zwłaszcza z Chin). Wraz z polskim poetą Pawłem Kubiakiem przetłumaczyli i wydali po polsku „Antologię poezji wietnamskiej od XI do XIX w.” (2010). To wspaniałe „kompendium liryczne” Wietnamu.

**Lam Quang My** urodził się w Wietnamie. Ukończył Elektronikę na Politechnice Gdańskiej, jest doktorem nauk fizycznych. Po powrocie do kraju, pracował w Centrum Badań Nauki i Technologii w Hanoi. Do Polski przyjechał w 1989 r., pracował w Instytucie Fizyki PAN. Pisze wiersze w języku ojczystym i polskim, przekłada literaturę polską na język wietnamski oraz wietnamską na polski. Aktywnie uczestniczy w polskim życiu literackim, biorąc udział m.in. w Warszawskich Jesieniach Poezji, Światowych Dniach Poezji UNESCO, Międzynarodowych Festiwalach Wiosny Poezji w Wilnie, Międzynarodowych Poetyckich Spotkaniach we Włoszech oraz w Czechach. Był jednym z bohaterów produkcji teatralnej „I Miasto przemówiło” (And the City spoke) w Anglii. Publikował



*Lam Qunag My z Janem Tulikiem*

w polskich pismach literackich, m.in. „Poezja Dzisiaj”, „Literacka Polska”, „Temat”, „Enigma”, „Złote Myśli”, „Warsaw

Tales” (New Europe Writers Ink), „Znad Wili”, „Ślad”, „Autograf”, „Tygiel” oraz w antologiach poetyckich polskich i zagranicznych, a także na wielu portalach internetowych. W 2004 opublikował tomy poezji: *Echo* (Polska Oficyna Wydawnicza) i *Doi* (Oczekiwanie) (Wydawnictwo „Kultury i Informacji” w Hanoi). Jego wiersze tłumaczone były na język czeski i wydane w tomiku *Zatoulana piseň* (Zabłąkana pieśń) w Broumovie (2008).

Jest Honorowym Obywatelem Gminy Krasne i laureatem wielu poetyckich nagród, m.in. Światowych Dni Poezji UNESCO 2006. Należy do Związku Literatów Wietnamskich i Związku Literatów Polskich.

*Jan Tulik*

## KROŚNIEŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA PO RAZ KOLEJNY DOCENIONA

Krośnieńska Biblioteka Publiczna w Krośnie została laureatem specjalnego wyróżnienia za utrzymywanie od wielu lat wysokiego poziomu i różnorodność działań promujących czytelnictwo w ogólnopolskim konkursie Mistrz Promocji Czytelnictwa 2010.

Konkurs ma za zadanie wyróżniać „najlepsze praktyki biblioteczne” służące zwiększeniu zainteresowania książką, popularyzacji wiedzy i informacji oraz ułatwiającej do nich dostęp.

Krośnieńska Biblioteka była laureatem I edycji konkursu w 2008 roku. Otrzymane w tym roku wyróżnienie specjalne przyznawane jest bibliotekom - laureatom poprzednich edycji, których zakres i poziom prowadzonych działań na rzecz promocji czytelnictwa wyróżnia się w skali kraju na tle innych tego typu instytucji.

Krośnieńska Biblioteka Publiczna jest jedną z bardziej aktywnych i kreatywnych bibliotek publicznych w regionie i kraju, o czym świadczą m.in. wysokie wskaźniki czytelnictwa - ponad 38 % mieszkańców miasta to użytkownicy KBP - 38,05 czytelników na 100 mieszkańców w 2010 r., liczba wypożyczeń na 100 mieszkańców to 781 wol.; jeden z najwyższych w kraju wskaźników zakupu książek - w przeliczeniu na 100 mieszkańców 23,3 wol. w 2010 r. Na koniec 2010 roku KBP posiadała 258 tys. woluminów książek, 155 tytułów czasopism bieżących, 48,2 tys. jednostek zbiorów specjalnych, 18.082 czytelników w wypożyczalniach.

KBP podejmuje inicjatywy służące popularyzacji wiedzy z różnych dziedzin organizując konkursy, wystawy, sesje, spotkania autorskie, zajęcia edukacyjne



dla dzieci, w tym również o charakterze międzynarodowym. Wszystkie działania ukierunkowane są przede wszystkim na promocję książki i czytelnictwa. Biblioteka jest otwarta na nowe inicjatywy i obok podstawowych zadań statutowych jak udostępnianie zbiorów i informowanie, stara się ciągle różnicować i wzbogacać ofertę kulturalno-edukacyjną.

Otrzymywane w ostatnich latach nagrody i wyróżnienia stanowią również istotny element zachęcający do wdrażania nowych pomysłów i podejmowania prób dotarcia do coraz szerszych kręgów odbiorców.

*Monika Machowicz*

## KONKURS NA KOSZULKĘ PROMOCYJNĄ KROSNA „KOCHAJMY KROSNOLUDKI” pod patronatem honorowym Prezydenta Miasta Krosna Piotra Przytockiego

Główne zadanie jakie stoi przed biorącymi udział w konkursie, to stworzenie projektu graficznego z wkomponowanym hasłem promocyjnym Krosna *Kochajmy KROSNOLudki*. Grafika powinna zawierać elementy kojarzące się z Krosnem. W ubiegłych latach wśród zgłoszonych prac dominowały motywy nawiązujące do krasnali. W bieżącej edycji liczymy na innowacyjne podejście do tematu. Ogłoszenie wyników konkursu odbędzie się podczas Jarmarku franciszkańskiego, 5.06.2011 r. Nagrodą

jest kwota w wysokości 500 zł oraz koszulka z zaprojektowanym przez siebie wzorem graficznym. Prace konkursowe należy składać w Punkcie Informacji Kulturalno –Turystycznej, Rynek 5 (Organizator) w terminie **do 25 maja 2011 r.** Szczegóły dotyczące konkursu i regulamin dostępne są w siedzibie Organizatora, tel. 13 43 277 07, pikt@muzeumrzemiosla.pl oraz na stronach internetowych [www.muzeumrzemiosla.pl](http://www.muzeumrzemiosla.pl) i [www.krosno.pl](http://www.krosno.pl) (w zakładce Informacja turystyczna).

## KONKURS PLASTYCZNY „MÓJ ZWIERZAK”

Konkurs organizowany jest przez Regionalne Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie przy współpracy Agencji Wydawniczej Aga-Press Sp. z o.o. Uczestnikami mogą być uczniowie klas I-VI szkoły podstawowej. Konkurs trwa od **1 maja do 15 czerwca 2011**. Organizator przyjmuje prace plastyczne, format min. A5, max A3, w dowolnej technice na papierze (wyklucza się prace naklejone plasteliną). Tematem jest ulubione zwierzątko. Zgłoszenie następuje poprzez przesłanie pracy do RCKP, ul.

Kolejowa 1, 38-400 Krosno z dopiskiem „Mój zwierzak”. Zgłoszenia dokonane po 15 VI 2011 nie będą brane pod uwagę. Każda praca podlega indywidualnej ocenie. Autorzy najlepszych zostaną zaproszeni do spędzenia weekendu w Krośnie w czasie Karpackich Klimatów (26 -28 VIII 2011). Zaproszenie skierowane jest również do rodzin zwycięzców. Pełny regulamin na stronach: [www.rckp.krosno.pl](http://www.rckp.krosno.pl) [www.kumpel.com.pl](http://www.kumpel.com.pl) [www.victor-junior.pl](http://www.victor-junior.pl)

## KONKURS PLASTYCZNY „SŁONECZNIK NA PATYKU”

Konkurs dla dzieci, młodzieży, rodzin. Tematem jest Słonecznik – symbol Karpackich Klimatów, imprezy organizowanej corocznie w Krośnie w ostatni weekend sierpnia. Warunkiem udziału jest wykonanie pracy przestrzennej -kwiat osadzony na patyku min. wysokości 1 m (100 cm) - dowolna technika, prosimy jednak o przedstawienie do konkursu słoneczników wykonanych własnoręcznie. Prace wykonane z gotowych kwiatów nie będą oceniane. Do wszystkich

prac musi być dołączona wizytówka: imię i nazwisko autora/ autorów, adres, nr telefonu, e-mail. Składania prac **do 15 czerwca 2011** w sekretariacie organizatora – Regionalne Centrum Kultur Pogranicza, Krosno, ul. Kolejowa 1. Ocenę dokona jury dziecięce zaproszone przez organizatora. Laureaci konkursu otrzymają nagrody rzeczowe podczas Karpackich Klimatów na Krośnieńskim Rynku, 28 sierpnia 2011. Pełny regulamin na stronie [www.rckp.krosno.pl](http://www.rckp.krosno.pl)

## XII OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI O „LAMPE I. ŁUKASIEWICZA”

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy piszący wiersze, również poeci ze środowisk polonijnych. Na konkurs należy nadsyłać 3 utwory o dowolnej tematyce w 3 egzemplarzach maszynopisu, które dotąd nie były nagradzane. Każdy utwór winien być opatrzone godłem, to samo godło winno występować na dołączonej kopercie zawierającej kartkę z imieniem i nazwiskiem, dokładnym adresem autora, nr tel. (lub e-mail). Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród odbędzie się podczas Jesiennej Biesiady Poetyckiej we wrześniu 2011 r. Autorzy nagrodzonych i wyróżnionych prac zostaną poinformowani przez organizatora listownie lub telefonicznie. Prace należy nadsyłać **do 30 czerwca 2011** roku na adres organizatora: Regionalne Centrum Kultur Pogranicza 38 - 400 Krosno ul. Kolejowa 1 z dopiskiem Konkurs poetycki. Informacje pod nr tel. 134321898 wew.150. Pełny regulamin na stronie [www.rckp.krosno.pl](http://www.rckp.krosno.pl)



[www.balonynadkrosnem.pl](http://www.balonynadkrosnem.pl)



**29.04 - 3.05 2011**

**NAJWIĘSZY RODZINNY PIKNIK  
W POŁUDNIOWEJ POLSCE**



**GÓRSKIE  
Zawody  
Balonowe  
KROŚNO 2011**



*Serdecznie  
Zapraszamy*



- Projekty graficzne
- Druk offsetowy i cyfrowy
- Wielkoformatowy druk solwentowy
- Reklamowe i ozdobne torby papierowe

[www.hedom.pl](http://www.hedom.pl)

DRUKARNIA  
**HEDOM**



38-400 KROŚNO, ul. Kletówki 54a, tel./fax 13 432 02 02, e-mail: [biuro@hedom.pl](mailto:biuro@hedom.pl)



Fot. Waldemar Czacho